

[Proces wycofywania Ducha spoza Miasta Rzeczywistości, **Powtórne Narodziny, zaczęło Budzenie się Tych, co mają Wszystko Zmienić**].

204.2011.03.03

ss.1/3

**Nadszedł czas Budzenia się i od razu Czas Budowania się.**

-Nie wiem, z czego?

Ogólnie można by powiedzieć ze Światła, ale nie jest to prawda.

Widziałem dziś, jak tam byłem, że część z Nas skryła się w zaprzeczeniach, tylko i wyłącznie po to, by być niedosięgalnym.

Prawda jest też taka, że, kiedy można się tam skryć, wtedy budząc się Tutaj nie podlega się emocjom. Nie mają dostępu. Tak jakbyśmy byli niewidoczni.

Pokazali Mi to dzisiaj, ale jak to funkcjonuje nie wiem, bo Procesy się nie zakończyły i nie mam wszystkich informacji.

Wejdźmy w pewien Proces.

Jest Nas w tej chwili dostępnych, około 400, czyli już wiemy, że ok. tyłu będzie Budzonych. W sumie, tak jak Oni powiedzieli, przyszło 666.....

-Wszyscy się odnajdą jeszcze w tym roku.

**W tym roku Procesy się zakończą.**

Kto nie przyjdzie na czas, ten nie będzie podłączony. Z tego wynika, że wszyscy przyjdą na czas. Widać tak miało być.

Musieliśmy Swoje przecierpieć, by się obudzić. Nie było innego sposobu. Tylko poprzez cierpienie. Poprzez wzrastanie jako Człowiek i poprzez gubienie się jako Człowiek za chwilę te klamry zostaną zdjęte.

-Słyszę, **-ma się stać dzień, bo noc już przyszła.**

**-Poczekaj, bo jeszcze nie możesz. Poczekaj, by się zastanowili. Poczekaj, by coś zmienili, Poczekaj, by dopuścili do Siebie Światło.**

-Będzie dziś przebiegał typowy Proces, który mi już pokazali.

**Proces wycofywania Ducha spoza Miasta Rzeczywistości.**

Sprawdzają, co jest u mnie. Nie ma Mnie jako Operatora, ale nie ma mnie też Tutaj. Po prostu, ani jedno, ani drugie nie funkcjonuje i nie umiem się odnaleźć.

Oznacza to, że wielu z Was mogłoby w tej chwili podjąć niewłaściwą decyzję.

**-Wasza decyzja nie ma żadnego znaczenia. Dusza, Ciało nie ma Tu prawa głosu. Są to narzędzia do Objawienia się Ducha. Dusze i Ciała wykonywały właściwie Soje zadanie cierpiąc, krzywdząc, niszcząc, rządząc, tylko i wyłącznie po to, żeby Duch mógł Zejść. Przyszło się dla Ducha, a nie dla Nas.**

Pokazują jak otwiera się biały Kanał. Przypomina raczej świetlistą brokułę, ale to jest symbol tego.

Coś zaczyna jaśnieć, ale kompletnie nic nie widzę i powiedzieli, że nigdy nie zobaczę.

Ja mam po prostu dać to, po co przyszedłem, umożliwić to, po co przyszedłem. Reszta należy do Nas.

**-Niech się stanie Światło, niech się stanie Dzień, bo Noc już przyszła i się Rozświetliła. Dzień i Noc są Jednym dla Ducha. Życie jest jednym dla Ducha.**

**Myśli, Słowa i Czyny zostają Odrzucone.**

**Nie będą miały już wpływu na to, co będziecie robić, o ile będzie to w Prawdzie.**

-Słyszę takie Słowa; **-Oto budzi się Ten, co Wszystko Zmienia, a Imion nosi wiele.**  
**-Oto budzi się Ten, co Wszystko zmienia, a Imion nosi wiele, co Wszystko Przekształci, a Imion nie ma.**

Oznacza, że Imion nie ma w ogóle i Imienia żadnego nie Nosi.

-Można Go wyrazić tylko jako Stan.

**Miłość albo nienawiść. Prawo albo NiePrawo.** W sensie znieprawienie.

**Bóg albo Jego zaprzeczenie.** Pokazują otchłań, gdzie nie ma nic. Największe cierpienie. Gdzie Ktoś jest do końca Sam.

**-Tylko w Bogu są Wszyscy. Nie zapominajmy o tym.**

-Pytają się mnie, czy JA teraz to pojąłem, co powiedziałem.

-Chciałbym powiedzieć, że **-tak.**

W Bogu są Wszyscy i odnaleźć się tylko w Nim możemy.

Widzę jak podnoszą się Energie do Góry, ale jednocześnie Wszyscy tutaj Jesteśmy.

**Całe Światło jest z Nas wycofywane.** Siedzą smutne, szare, pokraczne, Postacie.

**Na dodatek kilka Postaci w czarnych kapturach.**

Najśmieszniejsze jest to, że te czarne Postacie naprawdę służyły ciemności. Ciemność myślała, że Te Postacie są od Nich. Że na tyle skupiły się na Człowieku, na tyle Go znieprawiły, iż ten Człowiek Im służy.

**-Nie. Oni służyli Sobie i należeli tylko do Światła.**

Cała iluzja, w którą wierzyli Ciemni została zdjeta.

Te Postacie jakby patrzyły na Siebie, jakby Jeden Drugiego dotykał, ale ten dotyk nie jest fizyczny. To są takie cudownie błękitno -białe, kule Energii.

Patrzają na Siebie, na ręce i nie wierzą, że to z Nich promieniuje, że to, z czym pozornie walczyli jest Ich.

Przecierpieli coś. Swoje zagubienie, Swoje znieprawienie, Swoje pohańbienie w oczach Innych. Nosili nałożone maski ze wstydu, udawali Innych, nie wiedząc, że taką rolę przybrali, tak miało być. To był cały Plan.

**Otworzyła się, jak Oni to mówią, aktywna na czwartym Poziomie 7.34..... Znałem tylko trzy, czwartym jest Działanie.**

Jak w filmie Troja, kiedy zaczyna się wojna rozlega się takie; -u, u, u, u.

**To podpowiedź, jakby w tej chwili powstawała jedna Wielka Wibracja, która ma być postrachem dla Przeciwnika.**

Choć nie ma Tu Przeciwników, ale są Ci, którzy w innym Prawie próbowali zdominować Tych, którzy powinni być Świetlni.

Powstaje z tej Wibracji Chmura. Jakby Tsunami nadchodziło. Są to kłęby chmur, nisko nad Ziemią ułożone.

Słyszę, że jest to jeszcze **zepsucie**, ale pokazują kciuk do góry, co oznacza zwiastun Potęgi Budzenia się, albo uruchomienia czegoś na zewnątrz, co zacznie wszystko zmieniać

To się powoli usuwa i powstaje krystaliczny lód, fala krystalicznego lodu. Możemy wchodzić w ten lód i zeń wychodzić.

-Co to jest?

-To jest zamrożone Światło.

**-Bo tak jest w Istocie, bo takie jest Prawo.**

**-Jak będzie ciężko wystarczy wejść w lód, wyjść z Niego i wszystko jest w bieli, jakby skostniałe. Wszystko, co w Nas wchodziło przestaje funkcjonować. Taka forma oczyszczenia.**

-Słyszę Słowa, które, mówią, że JA wypowiadam; *-Boże, boś Ty jest Prawdą, Boże, boś Ty jest Snem, Boże, boś Ty jest Naszym Największym Przyjacielem.*

Wtedy wszyscy otwierają oczy, patrzą na Siebie i się śmieją, radują.  
To jest ta scena, którą widziałem już jako małe Dziecko.  
Wielkie Stoły zastawione u Nich tam u Góry, wielka sala, gdzie siedzą, Radują się, popijają i się cieszą Życiem.  
To samo powstaje właśnie tutaj. Część z Tych Postaci, które tam u góry widziałem budzi się w Was.

To jest tak jakby Duch czekał na to, żeby mógł się tu w końcu obudzić. A Budząc się Wszystko już w Sobie zawiera. Wszystko Czyste. Cała Prawda o Was Samych.

-Kim Jesteście?

-Dlaczego Przyszliście?

-Po, co to Wszystko Jest? W tej chwili zostaje Objawione.

Otwiera się wielka Skrzynia. Całość zaczęła się Wyrażać.

Będziecie mogli odczytywać Siebie w pełni jutro, choć dzisiaj możecie już to robić, ale będziecie jeszcze popełniać błędy.

Jest czyściej, jest spokojniej, niż przypuszczaliśmy.

To są.

-Tak. To już się stało.

-Kiedy pytam, czy to już wszystko?

-Mówią; *-tak i -nie.*

-Dlatego, że dopiero zacznie się zabawa w Życie. Jest jeszcze taki przedział gry w Życie, by Życie stało się zabawą. Ale to jeszcze takie resztki Umysłu, resztki zagubienia będą funkcjonować. Tak naprawdę Oni już wiedzą, Duch Ludzki już wie, że zaczęła się zabawa w Życie.

Nie odczytacie Poziomu Ducha, natomiast Siebie na Poziomie Człowieka. Dlatego, że w Nas są Pasma różnych Istot.

Nie przez przypadek kazali Mi umieścić na Skali Marychy wsparcie Sił Wyższych, które idą, ponieważ z Tamtych Pasm przychodzicie.

Możemy odczytać, jakimu Bogu Służymy. Czyli możemy odczytać, Kim i z jakich Pasm tak naprawdę jesteśmy.

-Musimy zrozumieć, że Zeszła Ekipa. Że zaczęło Budzenie się Tych, co mają Wszystko Zmienić.

Zaczęła się wojna. Wojna O Światło dla Innych, Wojna o Wolny Sen dla Innych.

Wojna O Radość. Wojna O Pokój. Wojna O Wolne, bawiące się w piaskownicy Dzieci.

---*Nadszedł Dzień Zwycięstwa, choć Oni mówią; -Dziś jest Jego początek.*

-Nawet jak odejdziemy Zwycięstwo będzie trwało. Nawet jak niektórzy się potkną, Zwycięstwo będzie trwało, bowiem przez Nas wyrazi się Prawo.

-Tak. *-To wszystko.*

KONIEC.